

WYROK
z dnia 8 listopada 2010 r.

Krajowa Izba Odwoławcza - w składzie:

Przewodniczący: Agnieszka Bartczak- Żuraw

Protokolant: Paweł Nowosielski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2010 r. w Warszawie odwołania wniesionego w dniu **25 października 2010 r.** przez **Mirosława Derkacza prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Mirosław Derkacz "Garden Designers", 20-817 Lublin, ul. Poligonowa 2b/40**, w postępowaniu prowadzonym przez **Gminę Miasto Lublin, 20-950 Lublin, Pl. Łokietka 1**

orzeka:

- 1. Uwzględnić odwołanie i nakazuje unieważnienie czynności unieważnienia postępowania, unieważnienie czynności odrzucenia oferty odwołującego Mirosława Derkacza prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Mirosław Derkacz "Garden Designers", 20-817 Lublin, ul. Poligonowa 2b/40 i powtórne badanie i ocenę ofert, z uwzględnieniem oferty odwołującego Mirosława Derkacza prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Mirosław Derkacz "Garden Designers", 20-817 Lublin, ul. Poligonowa 2b/40;**
- 2. kosztami postępowania obciąża Gminę Miasto Lublin, 20-950 Lublin, Pl. Łokietka 1 i nakazuje:**
 - 1) zaliczyć w poczet kosztów postępowania odwoławczego kwotę 7 500 zł 00 gr (słownie: siedem tysięcy złotych pięćset zero groszy) uiszczoną przez Mirosława Derkacza prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Mirosław Derkacz "Garden Designers", 20-817 Lublin, ul. Poligonowa 2b/40 tytułem wpisu od odwołania,**
 - 2) dokonać wpłaty kwoty 11 100 zł 00 gr (słownie: jedenaście tysięcy sto złotych zero groszy) przez Gminę Miasto Lublin, 20-950 Lublin, Pl. Łokietka 1 na**

rzecz **Mirosława Derkacza prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Mirosław Derkacz "Garden Designers", 20-817 Lublin, ul. Poligonowa 2b/40** stanowiącej uzasadnione koszty strony poniesione z tytułu wpisu od odwołania oraz wynagrodzenia pełnomocnika.

Stosownie do art. 198a i 198b ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych na niniejszy wyrok - w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia - przysługuje skarga za pośrednictwem Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej do Sądu Okręgowego **w Lublinie.**

Przewodniczący:

.....

Uzasadnienie

Zamawiający – Gmina Miasto Lublin, Plac Łokietka 1, 20-950 Lublin, prowadzi w trybie przetargu nieograniczonego postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na podstawie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 113, poz. 759, z późn. zm.) (dalej „ustawa Pzp”), którego przedmiotem jest wykonanie trawników na inwestycji pn. „Budowa ciągów komunikacyjnych w Specjalnej Strefie Ekonomicznej w Lublinie”. Wartość przedmiotowego zamówienia na usługi oszacowano na kwotę nie przekraczającą wyrażoną w złotych równowartość kwoty określonej w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy Pzp. Ogłoszenie o zamówieniu zostało zamieszczone w Biuletynie Zamówień Publicznych z dnia 3 września 2010 r. nr 277958-2010.

W dniu 25 października 2010 r. zostało wniesione do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej przez Mirosława Derkacza prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Mirosław Derkacz „GARDEN DESIGNERS”, ul. Poligonowa 2b/40, 20-817 Lublin, odwołanie wobec czynności Zamawiającego polegającej na odrzuceniu oferty Odwołującego na podstawie art. 89 ust.1 pkt 2 ustawy Pzp oraz unieważnieniu przedmiotowego postępowania na podstawie art. 93 ust. 1 pkt 1 ustawy Pzp. O czynności Zamawiającego Odwołujący powziął wiadomość w dniu 21 października 2010 r. Odwołujący zarzucał Zamawiającemu naruszenie następujących przepisów:

- 1) art. 89 ust. 1 pkt. 2 ustawy Pzp w zw. z art. 82 ust. 3 ustawy Pzp,
- 2) art. 93 ust. 1 pkt. 1 ustawy Pzp,
- 3) art. 7 ust. 1 ustawy Pzp,

poprzez:

- 1) niesłuszne odrzucenie oferty Odwołującego jako niezgodnej ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia (dalej „SIWZ”), podczas gdy przedmiot zaoferowany w ofercie Odwołującego odpowiada przedmiotowi zamówienia, jak również oferta Odwołującego wraz z wszystkimi załącznikami została przygotowana zgodnie z wymogami określonymi w SIWZ,
- 2) niesłuszne unieważnienie postępowania z powodu nie złożenia w nim żadnej oferty niepodlegającej odrzuceniu, podczas gdy oferta Odwołującego została złożona w sposób prawidłowy i odpowiada SIWZ. Odwołujący wskazywał, że czynność unieważnienia postępowania winna mieć miejsce jedynie w sytuacjach ściśle odpowiadających treści przepisu art. 93 ust. 1 ustawy Pzp i Zamawiający nie ma prawa

unieważnić postępowania, jeżeli nie wykaże, że zachodzą przesłanki określone we wskazanym przepisie,

- 3) nieprzeprowadzenie przedmiotowego postępowania w sposób zapewniający zachowanie uczciwej konkurencji.

W konsekwencji Odwołujący wnosił o:

- 1) uwzględnienie odwołania,
- 2) nakazanie Zamawiającemu unieważnienia czynności unieważnienia postępowania,
- 3) nakazanie zamawiającemu unieważnienia czynności odrzucenia oferty Odwołującego,
- 4) nakazanie zamawiającemu powtórzenia czynności polegającej na badaniu i ocenie ofert,
- 5) nakazanie zamawiającemu dokonania czynności wyboru oferty najkorzystniejszej.

Odwołujący argumentował, iż nietrafne jest stanowisko Zamawiającego, który w uzasadnieniu odrzucenia oferty Odwołującego wskazywał, jakoby była ona niezgodna z SIWZ, ponieważ, zdaniem Zamawiającego, dołączony do oferty „formularz cenowy” nie został podpisany, a jedynie zaparafowany. Odwołujący podnosił, że umieścił podpisy we wszystkich miejscach wskazanych przez Zamawiającego, począwszy od „formularza ofertowego”, a na wszelkich oświadczeniach skończywszy. Natomiast w zakresie formularza cenowego, brak jest w jego treści adnotacji, aby miał on zostać przez Odwołującego podpisany. Niezależnie jednak od tego Odwołujący na tym druku złożył swój nieczytelny podpis, zwłaszcza że, zdaniem Odwołującego, dane tam zawarte są potwierdzeniem danych znajdujących się na druku oferty. Wskazywał ponadto, że gdyby nawet przyjąć, tak jak uważa Zamawiający, że ów druk nie został podpisany przez Odwołującego, to i tak uchybienie takie nie może być podstawą do odrzucenia oferty jako niezgodnej z SIWZ. Na potwierdzenie powyższego przywołał wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 6 lipca 2010 r. sygn. akt KIO/UZP 1244/10, w którym stwierdzono: „ (...) *Ewentualne uchybienia (niezgodności z wymaganiami siwz), co do kształtu przygotowanej oferty, sposobu oznaczenia lub prezentacji załączników czy formy prezentacji całej treści oferty pozostają bez znaczenia dla oceny oferty w trakcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Przygotowanie oferty w formie nieodpowiadającej wymaganiom zamawiającego pozbawione jest sankcji w postaci odrzucenia oferty na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 2 p.z.p, który wyraźnie referuje do treści oferty, a nie jej formy (...)*”. Podobne stwierdzenie znajduje się w wyroku Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 16 czerwca 2010 r. sygn. akt KIO/UZP 996/10 cyt. „ (...) *Niezgodność formy oferty z treścią SIWZ nie stanowi o jej niezgodności w rozumieniu art. 82 ust. 3 p.z.p., a tym samym nie może skutkować odrzuceniem oferty odwołującego na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 2 p.z.p. (...)*”. Odwołujący wskazywał, że sprzeczność treści oferty z treścią SIWZ zachodzi wówczas, gdy przedmiot zaofertowany w

ofercie nie odpowiada przedmiotowi zamówienia i rozbieżności te dotyczą istotnych elementów, mających wpływ na kształt przyszłej umowy - co w przedmiotowej sprawie w ocenie Odwołującego nie miało miejsca. Zamawiający, odrzucając ofertę Odwołującego, powołał się na wymagania zawarte w pkt 10.8.4 SIWZ. Podnosił, iż w systematyce SIWZ punkt ten mieści się w części „Opis sposobu przygotowania oferty”, gdzie opisywane są wymagania formalne dotyczące sposobu przygotowania oferty. W ocenie Odwołującego Zamawiający niewłaściwie zinterpretował pojęcie "treść oferty", o której mowa w art. 89 ust. 1 pkt 2 ustawy Pzp. Zdaniem Odwołującego ewentualne nieprawidłowe wypełnienie jednego z załączników może ewentualnie stanowić niezgodność oferty Odwołującego z SIWZ, co do formy, a nie co do jej treści. Niezgodność formy oferty z treścią SIWZ nie stanowi o jej niezgodności w rozumieniu art. 82 ust. 3 ustawy Pzp, a tym samym nie może skutkować odrzuceniem oferty Odwołującego na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 2 ustawy Pzp. Zgodnie z art. 89 ust. 1 pkt 2 ustawy Pzp Zamawiający odrzuca ofertę, gdy jej treść nie odpowiada treści SIWZ. Odrzucenie oferty na podstawie przywoływanego przepisu następuje wyłącznie w razie braku spełnienia przez oferowane świadczenie (treść oferty) opisanych w SIWZ wymagań merytorycznych zamawiającego (treść SIWZ). Stanowisko takie znajduje odzwierciedlenie w ugruntowanym orzecznictwie, w którym podkreśla się, że: *„Użyte przez ustawodawcę w treści art. 89 ust. 1 pkt 2 ustawy sformułowania „treść oferty” i „treść siwz” jednoznacznie wskazują na aspekt merytoryczny obu dokumentów. Treść SIWZ to przede wszystkim zawarty w opisie przedmiotu zawiera opis potrzeb i wymagań Zamawiającego, które mają być zaspokojone w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia przez zawarcie i zrealizowanie z należytą starannością umowy w sprawie zamówienia publicznego. Treść oferty to jednostronne zobowiązanie wykonawcy do wykonania oznaczonego świadczenia, które zostanie zrealizowane na rzecz zamawiającego, jeśli oferta złożona przez wykonawcę zostanie uznana za najkorzystniejszą w postępowaniu i zostanie z nim zawarta umowa w sprawie zamówienia publicznego.”* (por. wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 8 września 2008 r. sygn. akt KIO/UZP 883/08 Zamówienia Publiczne w Orzecznictwie Zeszyt nr 3 poz. 111). Treść oferty na gruncie prawa zamówień publicznych należy rozumieć w sposób ścisły i utożsamiać ją z oświadczeniem wykonawcy, z którego wynika zakres zobowiązania wykonawcy względem zamawiającego w związku z realizacją przyszłej umowy. Decyzja Zamawiającego o odrzuceniu oferty na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 2 ustawy Pzp musi mieć uzasadnienie w merytorycznej ocenie oferty, a nie być skutkiem sformalizowanego podejścia do postanowień SIWZ. Odwołujący zauważał ponadto, że niezgodność treści oferty należy oceniać w kategorii ustawowej definicji oferty określonej w art. 66 kodeksu cywilnego, rozumianej jako niezgodność oświadczenia woli wykonawcy z oczekiwaniami zamawiającego wyłącznie w merytorycznym zakresie przedmiotu zamówienia - co w przedmiotowej sprawie nie ma miejsca.

Odwołujący, jak wskazywał - z daleko posuniętej ostrożności procesowej – odniósł się do podanej przez Zamawiającego podstawy faktycznej odrzucenia, tj. braku jego podpisu na załączniku do oferty o nazwie „formularz cenowy”, na którym widnieje nieczytelny podpis Odwołującego. Odwołujący bowiem jako osoba fizyczna prowadząca jednoosobowo działalność gospodarczą składa oświadczenia woli we własnym imieniu. Odwołujący kwestionował stanowisko Zamawiającego, iż nie mógł zidentyfikować osoby, która podpisała ten druk. Zdaniem Odwołującego bezspornie wynika z dokumentów znajdujących się w ofercie, iż Mirosław Derkacz nikogo nie upoważnił do podpisania oferty w jego imieniu, a zatem podpis widniejący na formularzu cenowym nie mógł należeć do nikogo innego poza nim. Odwołujący podnosił, iż gdyby zatem przyjąć pogląd Zamawiającego to, np. orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej byłyby również nieważne z powodu niezachowania formy pisemnej, bowiem są w większości podpisywane podpisem nieczytelnym przez członków składu. Jak podkreślił bowiem Sąd Najwyższy, odpowiedzi na pytanie, czy podpis musi być czytelny, należy poszukiwać w drodze wykładni całokształtu materiału normatywnego w kontekście dyrektyw wynikających z języka oraz funkcji, jakie pełni przepis dotyczący podpisu. Idąc tą drogą należy zauważyć, że przepisy kodeksu cywilnego (podobnie jak prawa wekslowego i prawa czekowego) nie regulują kwestii czytelności podpisu. Dlatego też charakter prawny podpisu nie jest kształtowany przez specyficzne cechy czy parametry techniczne tegoż podpisu. Na gruncie regulacji kodeksowej nie można postawić tezy, że podpis musi być czytelny. Twierdzenie to będzie jeszcze bardziej przekonujące, gdy zestawimy regulację kodeksową, np. z przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, która w art. 116 ust. 1 pkt 13 wskazuje, iż obligatoryjnym składnikiem faktury dokumentującej nabycie produktów od rolnika ryczałtowego są czytelne podpisy osób uprawnionych do wystawienia i otrzymania faktury lub podpisy oraz imiona i nazwiska tych osób. Z tego sformułowania wynika jednoznacznie, że ustawodawca rozróżnia podpisy czytelne i inne, wymagając w przypadku tych drugich, wypisania imion i nazwiska osób uprawnionych do wystawienia i otrzymania faktury. Skoro prawodawca w niektórych przepisach wskazuje wprost, że złożony podpis musi być czytelny, to należy a contrario uznać, że w pozostałych przypadkach nie stawia podpisowi takich wymogów. Sformułowanie „podpis” - jak już wskazano wcześniej - samo w sobie nie zawiera obowiązku skreślenia go w sposób czytelny. Zdaniem Odwołującego, pozostaje więc do rozstrzygnięcia kwestia, czy z funkcji realizowanych przez podpis wynika zasada jego czytelnego sporządzania. Analizując zadania, które realizuje podpis, zagrożenia w przypadku nieczytelnego lub niezupełnie czytelnego podpisu można pozornie doszukiwać się w funkcji ostrzegawczej. Skreślenie podpisu w pełnej postaci czytelnej wydaje się, iż ma skłonić podpisującego do należytej rozwagi, której rzekomo może zabraknąć przy podpisie nieczytelnym. Z takim poglądem nie można się zgodzić. Częstokroć bowiem podpisy nieczytelne zawierają bardzo dużo

elementów graficznych przewyższając pod tym względem podpisy czytelne. Wysiłek włożony w napisanie czytelnego krótkiego nazwiska niczym nie różni się od trudu, jakiego wymaga złożenie podpisu nieczytelnego. Skreślenie podpisu w formie nieczytelnej nie stanowi zagrożenia dla funkcji ochronnej. Podnosił, że realizuje się ona w relacji między stronami czynności prawnej. Z jednej strony złożenie podpisu stanowi zabezpieczenie dla składającego podpis, że takiej treści oświadczenie, jakie objął podpisem, będzie mu przypisane. Z drugiej strony, stanowi zabezpieczenie dla drugiej strony czynności prawnej, że podpisujący oświadczenie woli złożył określone zobowiązanie (określona dyspozycję). Nie ma żadnych podstaw, by uznać, że podpis nieczytelny naruszy interes składającego podpis. To do niego należy wybór poziomu gwarancji, który uzyskuje wskutek złożenia podpisu. Nie można zapominać, że składający podpis może być przekonany, że to właśnie specyficzny podpis nieczytelny będzie dla niego stanowić większe bezpieczeństwo przed próbami ingerencji w treść podpisanego oświadczenia woli. W kontekście powyższego wskazywał wyrok z dnia 8 maja 1997 r. Sąd Najwyższy II CKN 153/97 cyt. „(...) Dla zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Przepis art. 78 kc skorelowany jest z art. 245 kpc, z którego wynika, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Określenia "własnoręczny" nie zawarto wprawdzie w art. 245 kpc, jest ono jednak *expressis verbis* użyte w art. 78 kc. Konieczność własnoręczności podpisu wynika z tego, że przy podpisie chodzi o udokumentowanie nie tylko brzmienia nazwiska, ale także i charakteru pisma, by w ten sposób ułatwić orientację w rozpoznaniu osoby. Jest to zatem wymaganie niezbędne dla bezpieczeństwa obrotu (...)"

Przytaczał także orzeczenie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 maja 1933 r. C.II.Rw 603/33 cyt. „(...) ustawodawca wyrażenie „podpis” rozumiał, jako własnoręczny, wynika nie tylko z gramatycznego znaczenia tego słowa, lecz także i z tej dalszej okoliczności, że w przypadkach, gdzie podpis przez umieszczenie własnego nazwiska jest niemożliwy z tej przyczyny, iż odnośna osoba nie umie pisać, rozporządzenie wymaga znaku odręcznego, by w ten sposób zadokumentować charakter umieszczającego ten znak za pomocą indywidualności znaku (...)"

Mając na uwadze całą przedstawioną argumentację, Odwołujący wskazywał, iż gdyby do podpisu było potrzebne własnoręczne umieszczenie nazwiska to ustawodawca użyłby zamiast wyrażenia „podpis” zwrotu „umieszczenie brzmienia nazwiska ”, a tak nie jest (tak również wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 21 sierpnia 2008r. sygn. akt KIO/UZP 813/08: „*Postanowienia SIWZ, które nakładają na wykonawców składających ofertę obowiązek, aby podpisy złożone przez wykonawcę na formularzu oferty (przyjęta forma oświadczenia woli) były opatrzone czytelnym imieniem i nazwiskiem lub pieczęcią imienną z używaną formą podpisu, są wymaganiami, co do formy a nie treści oferty i mają jedynie charakter instrukcyjny, z którymi*

ustawa p.z.p. nie wiąże negatywnych skutków prawnych. Brak umieszczenia pieczęci imiennej, bądź umieszczenie parafy zamiast wymaganego podpisu można rozpatrywać jedynie w kontekście naruszenia formy, które nie powoduje odrzucenia oferty (...)".

W dniu 25 października 2010 r. Zamawiający w trybie art. 185 ust. 1 ustawy Pzp wezwał wykonawców do wzięcia udziału w postępowaniu odwoławczym i przekazał kopię odwołania. Ani w ustawowym terminie 3 dni ani do dnia posiedzenia i rozprawy przed Izbą nie wpłynęło żadne zgłoszenie przystąpienia do postępowania odwoławczego.

W dniu 29 października 2010 r. wpłynęła do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej faxem, a w dniu 2 listopada 2010 r. również w oryginale, odpowiedź na odwołanie Zamawiającego, w której wnosił o oddalenie odwołania jako niezasadnego. Zamawiający podnosił, że nie można uznać przedłożonego formularza cenowego za ważne oświadczenie woli w przedmiocie złożenia oferty. Odwołujący błędnie interpretuje decyzję Zamawiającego jako odnoszącą się do formy, a nie treści oferty. W powyższej sprawie nie zostało złożone przez wykonawcę oświadczenie woli w postaci dokumentu zatytułowanego formularz cenowy. Z powodu braku podpisu wykonawcy nie można mówić o złożeniu oferty w zakresie objętym przedmiotowym formularzem. Zgodnie bowiem z treścią pkt 10.3 i 10.4 SIWZ „dokumenty i oświadczenia składające się na ofertę (czytaj wszystkie) powinny być podpisane przez osobę upoważnioną (...)”, a za podpis Zamawiający uznaje „złożony własnoręcznie znak, z którego można odczytać imię i nazwisko podpisującego, a jeżeli znak jest nieczytelny lub nie zawiera pełnego imienia i nazwiska, to znak musi być uzupełniony pieczęcią lub w inny sposób umożliwić odczytanie imienia i nazwiska podpisującego”. Powyższa instrukcja jest jasna i precyzyjna. Odwołujący, składając ofertę, wyraził zgodę na przestrzeganie zapisów SIWZ w celu uzyskania pewności co do treści składanych oświadczeń woli, zatem Zamawiający nie może wobec wykonawcy stosować innych reguł oceny złożonych oświadczeń woli w postępowaniu, ponieważ naruszałoby to podstawową zasadę wyrażoną w art. 7 ust. 1 ustawy Pzp, tj. równe traktowanie wykonawców. Zamawiający wskazywał, że za niezasadny należy uznać zarzut, iż w formularzu cenowym brak jest w jego treści adnotacji, że formularz ma być podpisany, ponieważ zgodnie z zapisami SIWZ wykonawca miał podpisać wszystkie oświadczenia i dokumenty składane do oferty. Powyższy zarzut jest zdaniem Zamawiającego o tyle niekonsekwentny, że w żadnym formularzu nie istnieje adnotacja, że ma on być zaparafowany, a mimo to wykonawca parafował te formularze, przygotowując ofertę. Zamawiający wskazywał, że przede wszystkim właśnie z tego względu, że inne dokumenty i oświadczenia wykonawcy oprócz parafy posiadają podpisy wraz z przyłożoną pieczęcią wykonawcy świadczą o tym, że wykonawca nie uznawał za wystarczające złożenie samej parafy za podpis, a co za tym idzie za złożenie oświadczenia woli finalnie. W powyższym przypadku Zamawiający miał prawo przyjąć, że brak podpisu jest

niezgodnością z SIWZ polegającą na tym, że skutkiem prawnym braku podpisu jest brak oświadczenia woli w zakresie objętym treścią przedmiotowego formularza. Ze względu na przytoczone zapisy SIWZ nie można było zakwalifikować parafy wykonawcy jako podpisu. Z powyższych względów za nieuzasadnione należy uznać przytaczanie orzeczeń Krajowej Izby Odwoławczej dotyczących wagi formy oferty dla oceny jej ważności. Zamawiający zgadzał się ze wszystkimi przytoczonymi sentencjami orzeczeń, jednak, jego zdaniem, odnoszą się one do innego stanu faktycznego i prawnego, a co za tym idzie nie mogą skutecznie popierać stanowiska Odwołującego w niniejszej sprawie. Zamawiający podnosił, iż błędny jest zarzut Odwołującego, jakoby Zamawiający niewłaściwie interpretował pojęcie „treść oferty”. Zamawiający przy ocenie ofert kierował się zasadą, że właśnie treść oferty należy rozumieć w sposób ścisły i utożsamiać ją z oświadczeniem woli wykonawcy, z którego wynika zakres zobowiązania wykonawcy względem zamawiającego w związku z realizacją przyszłej umowy, a w spornej sprawie właśnie zabrakło oświadczenia woli wykonawcy w żądanym i potrzebnym zakresie formularza cenowego, który kształtował treść przyszłego zobowiązania. A zatem jest to brak merytoryczny oferty, podlegający ocenie na podstawie art. 66 kodeksu cywilnego w zw. z art. 14 ustawy Pzp. Dlatego też w niniejszym postępowaniu znalazły się dwa formularze: ofertowy i cenowy, obydwa jednakowo istotne dla rozstrzygnięcia postępowania. Zgodnie z treścią art. 78 kodeksu cywilnego, który w niniejszej sprawie ma zastosowanie na podstawie art. 14 ustawy Pzp „*Do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli*”. Na przedłożonym formularzu brak jest podpisu wykonawcy pod treścią wypełnionego formularza ofertowego. W dolnym prawym rogu umieszczona została parafa wykonawcy, jednak nie można jej uznać za podpis w świetle badania całej oferty. W przypadku każdej innej strony oferty, oprócz parafy umiejscowionej w prawym dolnym rogu dokumentu, wykonawca konsekwentnie składał własnoręczny czytelny podpis w miejscu przyłożenia pieczęci. Zatem w przypadku formularza cenowego należy uznać, że dokument być może był przygotowany do podpisu. Natomiast do złożenia podpisu świadczącego o złożeniu oświadczenia woli nie doszło. Przytoczył wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1997 r. sygn. akt II CKN 153/97 „*Należy przyjąć, że podstawowymi funkcjami podpisu są identyfikacja osoby składającej oświadczenie woli oraz potwierdzenie faktu złożenia oświadczenia określonej treści, a nie tylko zamiaru jego złożenia. (...) Podpisanie dokumentu wskazuje także na to, że oświadczenie woli zostało zakończone, a nie przerwane.*” Powodowany dotychczasową praktyką różnorodnych podpisów składających oświadczenia wykonawców Zamawiający wskazał instrukcję, z której wynika, w jaki sposób należy złożyć podpis, aby jego oświadczenie woli zostało uznane za złożone. Powyższe zapisy SIWZ zostały opracowane w celu wyeliminowania niebezpieczeństwa, że osoba niepowołana złoży podpis pod treścią oświadczenia, pod którą

wykonawca się nie podpisał. Wywody Odwołującego na temat tego, czy konieczne jest, aby podpis był czytelny z przywołaniem orzecznictwa brzmia, jakby w ogóle nie zapoznał się z treścią SIWZ. Zamawiający wskazywał, iż za niezasadne również należy uznać powoływanie się przez Odwołującego na przepisy ustawy o podatku od towarów i usług, dlatego, że zarówno ustawie, jak i SIWZ wszystkie te kwestie zostały wyraźnie uregulowane, a ponadto ustawa szczególna Pzp nie pozwala na stosowanie w drodze analogii przepisów wskazanych przez Odwołującego. Zdaniem Zamawiającego nie ma również potrzeby, aby odwołujący przekonywał, że specyficzny podpis nieczytelny będzie dla niego stanowić większe bezpieczeństwo przed próbami ingerencji w treść podpisanego oświadczenia woli, ponieważ właśnie z powyższych względów Zamawiający opracował jasną definicję podpisu, wskazując, że przy podpisie nieczytelnym konieczne jest przyłożenie pieczęci, żeby mieć pewność, że nikt inny nie złożył nieczytelnego podpisu za wykonawcę pod oświadczeniem, z którym on sam by się nie zgodził. Zamawiający podkreślał, że w związku z tym, iż oferta Odwołującego przez swą niewątpliwą niezgodność z zapisami SIWZ jest nieważna, ponieważ stan faktyczny należy traktować tak, jakby dokument nie został w ogóle dołączony do oferty, na podstawie przywołanych przepisów ustawy Pzp, jak również w świetle przytoczonych orzeczeń z przepisami kodeksu cywilnego, decyzja Zamawiającego odpowiada prawu.

Krajowa Izba Odwoławcza, uwzględniając materiał dowodowy zawarty w aktach sprawy, w tym oryginalną dokumentację postępowania, odwołanie, odpowiedź na odwołanie, jak również wyjaśnienia złożone przez strony na rozprawie, zważyła, co następuje.

W pierwszej kolejności Izba ustaliła, że odwołanie nie zawiera braków formalnych, uiszczono od niego wpis, jak również nie zaistniały przesłanki odrzucenia odwołania określone ustawą Pzp.

W ocenie Izby Odwołujący spełnił też wymogi warunkujące wniesienie odwołania, o których mowa w art. 179 ust. 1 ustawy Pzp. Zgodnie z przywołanym przepisem, uprawnionym do wniesienia odwołania jest wykonawca, jeżeli ma lub miał interes w uzyskaniu danego zamówienia oraz poniósł lub może ponieść szkodę w wyniku naruszenia przez zamawiającego przepisów ustawy Pzp. Odwołujący złożył ofertę w ww postanowieniu o udzielenie zamówienia, która została odrzucona, a samo postępowanie unieważnione na podstawie art. 93 ust. 1 pkt 1 ustawy Pzp. Pozostali wykonawcy nie odwołali się od wykluczenia z postępowania. Tym samym potwierdzenie się zarzutów zawartych w odwołaniu skutkujące przywróceniem oferty Odwołującego do postępowania, da mu

możliwość uzyskania zamówienia, której to możliwości na skutek zarzucanych naruszeń ustawy Pzp został przez Zamawiającego pozbawiony.

W ocenie Izby odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 89 ust. 1 pkt 2 ustawy Pzp (w zw. z art. 82 ust. 3 ustawy Pzp) Izba wskazuje, że przywołany przepis nakazuje zamawiającemu odrzucenie oferty, której treść nie odpowiada treści specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Dorobkiem doktryny oraz orzecznictwa jest pogląd, że norma art. 89 ust. 1 pkt 2 Pzp ma zastosowanie do merytorycznego aspektu zaoferowanego przez wykonawcę świadczenia oraz merytorycznych wymagań zamawiającego, w szczególności, co do zakresu, ilości, jakości, warunków realizacji i innych elementów istotnych dla wykonania zamówienia. O niezgodności treści oferty z treścią specyfikacji istotnych warunków zamówienia nie można mówić w sytuacji, gdy niezachowane zostały wymagania formalne sporządzenia oferty (czy też poszczególnych dokumentów składających się na ofertę) przewidziane w specyfikacji istotnych warunków zamówienia (np. wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 23 czerwca 2008 r. sygn. akt KIO/UZP 565/08, wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 20 listopada 2009 r. sygn. akt KIO/UZP 1429/09, wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 3 kwietnia 2009 r. sygn. akt KIO/UZP 352/09). W ocenie Izby rację ma Odwołujący, podnosząc, że postanowienia SIWZ zawarte w pkt 10.3 i 10.4, do których odwołuje się Zamawiający, dotyczą sposobu sporządzenia oferty, a nie jej zawartości merytorycznej. Izba nie podzieliła w tym zakresie argumentacji Zamawiającego, iż Odwołujący poprzez nieprawidłowe (tj. niezgodne z instrukcją Zamawiającego zawartą w SIWZ) podpisanie formularza ofertowego stanowiącego załącznik nr 7 (zwanego także formularzem cenowym – pkt 10.8.4) zawierającego ceny jednostkowe nie złożył oświadczenia co do całości przedmiotu zamówienia, a tym samym nie wskazał wymaganych cen jednostkowych, które posłużą następnie do rozliczenia wykonania umowy. W ocenie Izby jest to pogląd nieuzasadniony. W treści formularza cenowego - załącznik nr 7 Odwołujący wskazał ceny jednostkowe wymagane przez Zamawiającego, a wątpliwości Zamawiającego dotyczą jedynie formy (a zarazem skuteczności) złożonego oświadczenia woli. Ponadto o tym, iż Odwołujący zaoferował cały przedmiot zamówienia świadczy także fakt, że cena łączna zawarta w formularzu ofertowym - załącznik nr 5 stanowi powtórzenie sumy cen jednostkowych zawartych w formularzu ofertowym (cenowym) załącznik nr 7. Izba podnosi, iż z uwagi na przedstawioną argumentację Zamawiającego przedmiotem oceny Izby winno być zatem zachowanie formy pisemnej dla oświadczenia woli Odwołującego (formularz cenowy – załącznik nr 7) stanowiącego istotny element oferty. Izba wskazuje, że na formularzu cenowym - załącznik nr 7 sporządzonym według wzoru zawartego w SIWZ Odwołujący w

prawym dolnym rogu umieścić odrębny nieczytelny znak graficzny. Taki sam lub bardzo zbliżony znak graficzny umieszczony został w tym samym miejscu na wszystkich pozostałych stronach oferty. Ponadto na stronach 1, 3, 4, 9, 10 oferty oprócz ww znaku graficznego zamieszczony został w miejscach oznaczonych przez Zamawiającego jako miejsca gdzie miał zostać złożony podpis wykonawcy - podpis Odwołującego wraz z pieczęcią imienną oraz pieczęć firmowa (w lewym górnym rogu w miejscu oznaczonym przez Zamawiającego na oznaczenie wykonawcy (strona 1, 3, 4) czy pieczęć (strona 9, 10). Dodatkowo dokumenty składane przez Odwołującego w kopiach sygnowane były pieczęcią „za zgodność z oryginałem” oraz podpisem nieczytelnym (bez pieczęci imiennej). Jedyne załącznik nr 7 nie wskazywał w swojej treści ani miejsca na oznaczenie wykonawcy czy jego pieczęć ani podpis. Równocześnie SIWZ nakazywała podpisanie w sposób w niej określony każdego z dokumentów i oświadczeń stanowiących ofertę. SIWZ nie wskazywała natomiast na obowiązek parafowania dokumentów. Zamawiający na potwierdzenie swojego stanowiska wskazywał, że o braku skutecznego oświadczenia woli świadczy okoliczność, że Odwołujący jedynie parafował formularz ofertowy załącznik nr 7, a zatem nie zakończył składania przez siebie oświadczenia woli. Parafa nie jest bowiem równoznaczna z podpisem i nie potwierdza, iż oświadczenie woli zostało złożone, a jedynie, że dokument został przygotowany do podpisania. Świadczyć o tym ma choćby okoliczność, iż pozostałe dokumenty i oświadczenia Odwołujący podpisał.

W ocenie Izby nie można przychylić się do powyższej argumentacji Zamawiającego. Przede wszystkim należy podkreślić, że oferta w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego jest niczym innym jak oświadczeniem woli wykonawcy składanym Zamawiającemu w związku z danym zamówieniem publicznym. Oświadczenia woli, wobec braku szczegółowych w tym zakresie regulacji w przepisach ustawy Pzp, należy interpretować zgodnie z postanowieniami kodeksu cywilnego, stosownie do art. 14 ustawy Pzp. W tym zakresie właściwym zatem jest odwołanie się do art. 65 § 1 kc, z którego wynika, że oświadczenie należy tłumaczyć tak, jak tego wymagają zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, ze względu na okoliczności, w których było składane. Z kolei naczelne zasady postępowania o udzielenie zamówienia publicznego sprowadzają się między innymi do przyjęcia założenia, iż ofertę wykonawcy należy oceniać jako złożoną w dobrej wierze, przygotowaną w sposób racjonalny (co nie wyklucza pewnych dopuszczalnych pomyłek w jej przygotowaniu i złożeniu) i zmierzającą do uzyskania zamówienia zgodnie z warunkami określonymi w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, jak i w sposób przyjęty i wyrażony przez wykonawcę. W świetle powyższego zamawiający powinien tak interpretować i oceniać oferty wykonawców, aby w ramach obowiązujących przepisów ustawy Pzp w pierwszej kolejności dążyć do ich utrzymania w postępowaniu. Powyższe w pełni

koresponduje z naczelnym celem ustawy Pzp, jakim jest zapewnienie racjonalnego i sprawnego wydatkowania środków publicznych. Przywołanych zasad oceny i interpretacji ofert nie przekreślają formalne i materialne przewidziane ustawą ograniczenia swobody umów, w szczególności wymóg pisemności oferty. Oznacza to zatem, iż w przypadku wątpliwości co do treści czy znaczenia oświadczenia woli jest możliwa ich interpretacja i wyjaśnienie z uwzględnieniem innych okoliczności, niż sama treść czy oznaczenie dokumentu zawierającego oświadczenie woli (tak wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 8 października 2009 r. sygn. akt KIO/UZP 1401/2009). Tym samym przy ocenie skuteczności danego oświadczenia woli stosowane mogą być ogólne reguły wykładni oświadczeń woli nakazujące uwzględnienie zarówno zasad współżycia społecznego, jak i kontekstu sytuacyjnego, w jakim oświadczenie jest składane.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz odnosząc się do wyrażonego w art. 82 ust. 2 ustawy Pzp wymogu formy pisemnej dla sporządzenia oferty (przy czym jest to forma zastrzeżona pod rygorem nieważności), należy równocześnie stwierdzić, iż ustawa Pzp nie określa żadnych szczególnych wymagań dotyczących formy pisemnej. Zasadnym jest zatem odwołanie się do zasad wynikających z przepisów prawa cywilnego (art. 14 ustawy Pzp). W myśl przepisu art. art. 78 § 1 kodeksu cywilnego do zachowania formy pisemnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Przepis nie wskazuje natomiast, że podpis musi być sporządzony czytelnie, czy też, że musi być opatrzony pieczęcią imienną. Należy zatem uznać, że może być sporządzony nieczytelnie, przy czym powinna być spełniona naczelna zasada, jaką jest możliwość ustalenia, czyj podpis został złożony. Podstawowym celem podpisu jest bowiem możliwość identyfikacji, kto złożył dane oświadczenie woli (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r. IV CSK 78/09). Zamawiający wskazał, że znaki graficzne znajdujące się na wszystkich stronach oferty Odwołującego, w tym na formularzu cenowym - załącznik nr 7, mają charakter paraf, a nie podpisu i nie stanowią o ostatecznym oświadczeniu woli. Argumentował, że na innych dokumentach i oświadczeniach znajdują się nie tylko znaki graficzne w dolnym rogu, ale także podpis z pieczęcią imienną. W ocenie Izby taki wniosek jest nieuprawniony i stanowi nadinterpretację poczynioną przez Zamawiającego. Po pierwsze, Zamawiający dokonał samodzielnej kwalifikacji ww znaków graficznych jako paraf, pomimo, że treść SIWZ nie zawierała wymogu parafowania dokumentów. Jak się wydaje, powyższe wywiódł jedynie z miejsca i sposobu uczynienia przedmiotowych znaków graficznych oraz faktu, iż inne dokumenty opatrzone były dodatkowym podpisem. Odwołujący natomiast kwestionował na rozprawie powyższe ustalenie, wskazując, że jest to jego nieczytelny podpis. Po drugie, należy podkreślić, iż w orzecznictwie istnieją rozbieżności co do charakteru parafy. Podobnie jak w przypadku podpisu brak jest bowiem ustawowej

definicji parafy. Wprawdzie część orzecznictwa skłania się ku pogładowi, że termin ten oznacza znak ręczny złożony z inicjałów (por. uchwała Sądu Najwyższego z 30 grudnia 1993 r. III CZP 146/93), jednak równie często spotyka się pogląd utożsamiający parafę z podpisem nieczytelny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 maja 2007 r. III CSK 56/07). Podobnie orzecznictwo Krajowej Izby Odwoławczej uznaje, iż parafa może być uznana za podpis (np. wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 10 lipca 2009 r. sygn. akt KIO/UZP 703/09, 709/09). Nie ma zatem wątpliwości, iż parafa może być uznana za podpis. Podpis może być bowiem nieczytelny, jeżeli tylko został napisany w sposób charakterystyczny dla osoby podpisanej. Istotne jest tym samym ustalenie, czy w świetle okoliczności niniejszej sprawy, na podstawie całokształtu oferty, możliwe było ustalenie przez kogo podpisy te zostały uczynione, pomimo, iż na zakwestionowanym załączniku nr 7 zabrakło pieczęci imiennej. W ocenie Izby analiza całości oferty Odwołującego pozwala bezsprzecznie przyjąć, iż nieczytelne podpisy określane przez Zamawiającego jako parafy zostały złożone przez Odwołującego – Pana Mirosława Derkacza. Podpisy te widnieją bowiem na każdej stronie oferty łącznie z tymi, gdzie zamieszczone zostały dodatkowo podpisy wraz z pieczęciami firmową i imienną. Ponadto Pan Mirosław Derkacz był jedyną osobą składającą podpisy na ofercie – jest osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą, samodzielnie składał ofertę i nie upoważniał jakiegokolwiek innej osoby do podpisania oferty w jego imieniu. Z treści odpowiedzi na odwołanie wynika zresztą, iż okoliczność, kto złożył parafy (podpisy nieczytelne) nie budziła właściwie wątpliwości Zamawiającego. Wątpliwości dotyczyły charakteru parafy i jej niezgodności z treścią SIWZ. Powyższe potwierdza zatem, iż pomimo braku pieczęci imiennej złożony podpis spełniał swoją funkcję identyfikacyjną. Natomiast nie sposób zgodzić się z argumentacją Zamawiającego, iż zamieszczenie na innych dokumentach i oświadczeniach podpisu z pieczęcią imienną oraz pieczęcią firmową świadczy o złożeniu stanowczego oświadczenia woli, podczas gdy znaczenia takiego nie można przypisać podpisowi nieczytelnemu znajdującemu się na formularzu cenowym - załącznik nr 7. Powyższe rozumowanie odwołuje się bowiem do tradycyjnego rozumienia pojęcia parafy jako potwierdzenia zaakceptowania dokumentu do podpisu, jednak nie ma oparcia w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Należy bowiem podkreślić, iż SIWZ przygotowana przez Zamawiającego w odniesieniu do sposobu sporządzenia formularza cenowego załącznik nr 7 zawierała istotne rozbieżności. Z jednej bowiem strony pkt 10.3 i 10.4 SIWZ nakazywały podpisanie wszystkich dokumentów i oświadczeń składanych wraz z ofertą, z drugiej natomiast wszystkie wzorcowe oświadczenia i dokumenty wskazywały w swej treści miejsce na pieczęć firmową wykonawcy oraz podpis osoby uprawnionej do jego reprezentacji. Jedynie wzorcowy formularz cenowy (który jest określany w swej treści jako formularz ofertowy) stanowiący załącznik nr 7 takiego oznaczenia nie posiadał. Z uwagi na fakt, iż równocześnie Zamawiający wymagał złożenia formularza ofertowego - załącznik nr 5,

gdzie częściowo zawarte były informacje, które powtarzały się w formularzu cenowym (ofertowym) - załącznik nr 7 (cena oferty netto, VAT, cena brutto) wykonawca mógł brak odpowiednich oznaczeń na pieczęć wykonawcy i jego podpis zinterpretować w sposób, w jaki uczynił to Odwołujący. Izba wskazuje, że utrwalone w doktrynie i orzecznictwie jest stanowisko, iż nieścisłości w zakresie interpretacji specyfikacji istotnych warunków zamówienia nie mogą obciążać wykonawcy i powodować dla niego negatywnych skutków. Ponadto należy podkreślić, iż na każdej stronie oferty Odwołującego, łącznie ze stronami, gdzie zostały zawarte podpisy wraz z pieczęcią imienną i firmową, złożone zostały znaki (parafy) odpowiadające wizualnie parafie zamieszczonej na formularzu cenowym - załącznik nr 7. Ponadto w formularzu ofertowym - załącznik nr 5 wskazano cenę ofertową odpowiadającą łącznym cenom jednostkowym wskazanym w formularzu cenowym - załącznik nr 7. Oznacza to zatem, iż w sposób dorozumiany należy przyjąć, że zamiarem Odwołującego było objęcie treścią swojego oświadczenia woli wszystkich elementów składających się na łączną cenę oferty. Izba dała wiarę twierdzeniom Odwołującego, iż niezłożenie podpisu na załączniku nr 7 w sposób wymagany w SIWZ wynikał jedynie ze sposobu sporządzenia przedmiotowego dokumentu przez Zamawiającego, a nie z braku woli objęcia jego treści zakresem swego oświadczenia woli. Ponadto zaakceptowanie sposobu sporządzenia formularza cenowego - załącznik nr 7 nie stanowi ryzyka dla Zamawiającego w związku z realizacją umowy. Ceny jednostkowe tam zawarte stają się bowiem załącznikiem do umowy podpisywanej przez wykonawcę.

Uwzględniając powyższe, Izba podkreśla, iż w niniejszym stanie faktycznym złożenie podpisu nieczytelnego nie opatrzonego pieczęcią imienną na formularzu ofertowym załącznik nr 7, gdy istnieje możliwość weryfikacji podpisu i jednoznacznego stwierdzenia jego pochodzenia, nie stanowiło podstawy do odrzucenia oferty na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 2 ustawy Pzp. Postanowienia SIWZ, które nakładają na wykonawców składających ofertę obowiązek, aby podpisy były opatrzone czytelnym imieniem i nazwiskiem lub pieczęcią imienną z używaną formą podpisu, są wymaganiami co do formy, a nie treści oferty i mają jedynie charakter instrukcyjny. Ich naruszenie nie może natomiast skutkować odrzuceniem oferty na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 2 ustawy Pzp. Izba podkreśla, iż w jej ocenie formularz ofertowy (cenowy) - załącznik nr 7 został przez Odwołującego podpisany, a zatem nie istnieje podstawa dla uznania, iż oświadczenie woli w wymaganym zakresie nie zostało złożone ani że nie została zachowana forma pisemna niezbędna dla jego skuteczności.

W zakresie pozostałych zarzutów odwołania, tj. naruszenia art. 93 ust. 1 pkt 1 i art. 7 ust. 1 ustawy Pzp Izba wskazuje, że mają one charakter wtórny w stosunku do prawidłowości bądź nieprawidłowości zastosowania art. 89 ust. 1 pkt 2 ustawy Pzp stanowiącego podstawę

odrzucenia oferty Odwołującego (por. wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 13 sierpnia 2009 r. sygn. akt KIO/UZP 1002/09). Wprawdzie art. 180 ust. 2 ustawy Pzp, który znajduje zastosowanie w niniejszym postępowaniu, nie przewiduje w tzw. zamówieniach podprogowych prawa do wniesienia odwołania wobec czynności unieważnienia postępowania czy naruszenia zasad obowiązujących w postępowaniu, jednak w przypadku unieważnienia postępowania z powodu braku ważnych ofert, zarzut unieważnienia postępowania niezgodnego z art. 93 ust. 1 pkt 1 ustawy Pzp czy też zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 ustawy Pzp stanowi jedynie konsekwencję nieprawidłowego odrzucenia oferty. Tym samym wobec stwierdzenia przez Izbę, iż zarzut naruszenia art. 89 ust. 1 pkt 2 ustawy Pzp potwierdził się, a ofertę Odwołującego należy uznać za złożoną w sposób prawidłowy, nie zaistniały przesłanki do unieważnienia postępowania oraz Zamawiający naruszył obowiązujące w postępowaniu zasady zachowania uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców. Potwierdził się zatem zarówno zarzut naruszenia art. 93 ust. 1 pkt 1, jak i art. 7 ust. 1 ustawy Pzp.

Z powyższych względów na podstawie art. 192 ust. 1 i 2 ustawy Pzp orzeczono, jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do wyniku postępowania - na podstawie art. 192 ust. 9 i 10 Pzp oraz w oparciu o przepisy § 5 ust. 2 pkt 1 w zw. z § 3 pkt 1) i 2) lit. b) rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 marca 2010r. w sprawie wysokości i sposobu pobierania wpisu od odwołania oraz rodzajów kosztów w postępowaniu odwoławczym i sposobu ich rozliczania (Dz.U. Nr 41 poz. 238), uwzględniając koszty wynagrodzenia pełnomocnika Odwołującego w wysokości 3600 zł.

Przewodniczący:

.....